

Adam Hołub:

## *Niemiecka skrajna prawica wobec systemu politycznego RFN – przypadek Narododemokratycznej Partii Niemiec*

Ostatnie dwie dekady XX wieku charakteryzowały się zwiększoną aktywnością partii i ruchów zaliczanych do szeroko pojmowanej skrajnej prawicy. Względne sukcesy wyborcze tego typu partii w krajach uważanych za posiadające ustabilizowane systemy polityczne zmusiły politologów do baczniejszego przyjrzenia się temu fenomenowi.

Obecnie spotykane są różne terminy określające to samo zjawisko. Christopher Williams przyjął stosowanie terminu „ekstremizm prawicowy”<sup>1</sup>. Inni badacze posługują się takimi określeniami, jak: radykalna prawica (pojęcie funkcjonują-

ce w nauce amerykańskiej, w Polsce stosowane np. przez Bożenę Bankowicz), neofaszyzm, kryptofaszyzm, faszyzm nostalgiczny, populistyczna prawica, neopopulizm prawicowy, populistyczno-prawicowe partie i ruchy protestu<sup>2</sup>. Za Ryszardem Herbutem możemy mówić o partiach ultraprawicowych. Autor ten przywołuje także pojęcia: postindustrialne ugrupowania skrajnej prawicy oraz partie populistyczne nowego typu<sup>3</sup>, warto wspomnieć, iż posłużył się on także określeniem „dalekiej prawicy”<sup>4</sup>. O prawicy narodowej, rozumianej także jako ultraprawica, pisze Wojciech Sokół<sup>5</sup>, przytaczając również

<sup>1</sup> Zob. Ch. Williams: *Ekstremizm prawicowy w Europie Zachodniej i Środkowo-Wschodniej: teoria i praktyka*. „Studia Polityczne” 2001, nr 5, s. 41.

<sup>2</sup> Por. B. Bankowicz: *Skrajna prawica jako opozycja polityczna w demokracjach Europy Zachodniej*. W: *Opozycja w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*. Red. K. Łabędź, M. Mikołajczyk. Kraków 2001, s. 192.

<sup>3</sup> Por. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*. Wrocław 2002, s. 180. Zob. także: *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Red. A. Antoszewski, R. Herbut. Wrocław 1997, s. 120–123.

<sup>4</sup> Zob. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 209.

<sup>5</sup> Zob. W. Sokół: *Klasyfikacja partii*. W: *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*. Red. W. Sokół, M. Żmigrodzki. Lublin 2003, s. 44.

pojęcie „prawicy radykalnej”, rozumianej jako prawica kontrrewolucyjna<sup>6</sup>.

Niemiecka nauka posługuje się pojęciem partii prawicowo-ekstremistycznych. Termin ten stosowany jest przez Oskara Niedermayera<sup>7</sup> i Eckharda Jesse<sup>8</sup>. Podobnie prawicowy ekstremizm, jako pojęcie, jest stosowany w pracach Wilfrieda Schubartha i Richarda Stössa<sup>9</sup> oraz Uwe Backesa i Eckharda Jesse<sup>10</sup>. Warto również zauważyć, że terminem tym posługuje się niemiecki Federalny Urząd Ochrony Konstytucji, zajmujący się m.in. monitorowaniem działalności tego typu ugrupowań. Backes i Jesse wskazują, iż w literaturze niemieckiej wyrażenie „prawicowy ekstremizm” (*Rechtsextremismus*) traktowane jest jako synonim wyrażen „neo-narodowysocjalizm” (*Neonationalsozialismus*) oraz „neofaszyzm” (*Neofaschismus*)<sup>11</sup>.

W niniejszym tekście posłużono się, za Wojciechem Krzyżaniakiem<sup>12</sup>, pojęciem „skrajna prawica”.

Wielość używanych pojęć skłoniła część politologów do potraktowania zjawiska prawicowego ekstremizmu w kategoriach „rodziny politycznej”<sup>13</sup> obejmującej wszystkie stosowane określenia. Uznano, iż fenomen ten nie jest zjawiskiem jednorodnym, lecz heterogenicznym, a przez to możliwe jest przeprowadzenie klasyfikacji i podziałów wewnątrz tej kategorii<sup>14</sup>.

Głównymi składowymi apelu ideologicznego tych ugrupowań są: rasizm kulturowy (nowy rasizm), etnocentryzm, antysemityzm, ksenofobia, etatyzm, wrogość wobec obcokrajowców, zasada wzdostwa z jednoczesnym naciskiem na partycypacyjny model demokracji, antykomunizm, antypluralizm, antyamerykanizm i antydemokratyzm<sup>15</sup>. Rdzeniem

<sup>6</sup> Ibidem, s. 53.

<sup>7</sup> Zob. O. Niedermayer: *Nach der Vereinigung: Der Trend zum fluiden Fünfparteiensystem*. W: *Parteiendemokratie in Deutschland*. Red. O. Gabriel, O. Niedermayer. Bonn 2001, s. 127.

<sup>8</sup> Zob. E. Jesse: *Die Parteien im westlichen Deutschland von 1945 bis zur deutschen Einheit 1990*. W: *Parteiendemokratie in Deutschland*. Red. O. Gabriel, O. Niedermayer. Bonn 2001, s. 75.

<sup>9</sup> Zob. *Rechtsextremismus in der Bundesrepublik Dutschland. Eine Bilanz*. Red. W. Schubarth, R. Stöss. Bonn 2000.

<sup>10</sup> Zob. U. Backes, E. Jesse: *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*. Bonn 1993.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 474.

<sup>12</sup> Zob. W. Krzyżaniak: *Zorganizowana skrajna prawica w RFN. 1949–1980*. Poznań 1986.

<sup>13</sup> Zob. B. Bankowicz: *Skrajna prawica jako opozycja polityczna w demokracjach Europy Zachodniej...*, s. 192.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem.

ideologicznym wszystkich partii prawicy ekstremistycznej jest głoszona przez nie negacja zasady równości wszystkich ludzi (nacji) połączona z mniej lub bardziej agresywnym nacjonalizmem<sup>16</sup>.

Partie te przeciwstawiają „wołę narodu” establishmentowi (stąd też spotykana nazwa *anti-establishment parties*)<sup>17</sup>, stwierdzając, że obecna demokracja zachodnia charakteryzuje się bardziej rządami elit niż ludu, zaś faktyczna władza należy do „kartelu” kilku uznawanych, stabilnych partii. Jednym z podstawowych powodów kontestacji tej demokracji przez prawicę ekstremistyczną jest stwierdzana koncentracja władzy. Tym samym ugrupowania te potwierdzają konkluzję teorii elityzmu. Elity polityczne nie reprezentują bowiem – ich zdaniem – interesów wspólnoty narodowej. Wszystkie partie należące do „kartelu” postrzegane są jako organizacje wyizolowane ze wspólnoty i stawiane poza nią. Mają one bowiem realizować wyłącznie własne, partykularne interesy.

Głosząc hasło antypartyjności, skrajna prawica wskazuje na dysfunkcyjność partii jako kanałów reprezentowania interesów i woli obywateli. Stąd kwe-

stionowanie legitymacji do decydowania politycznego<sup>18</sup>. Antypartyjność nie jest jednakże cechą wyłącznie skrajnej prawicy. Postawy tego typu charakteryzują również niektóre ugrupowania lewicowe. W RFN do końca lat 90. partią postrzeganą jako anty-partia była Partia Zielonych (*Die Grünen*). Jej charakter zmienił się wraz z wejściem do koalicji rządowej w 1998 r., po wygranych przez SPD wyborach ogólnoniżkowych.

Pomimo iż postawy antypartyjne spotykane są także wśród lewicowych ugrupowań czy nowych ruchów społecznych, to jednak wskazuje się na ugrupowania skrajnej prawicy jako na te, które starają się bądź propagować hasła antypartyjne, bądź za takie uchodzić. Jak jednak zauważa R. Herbut, organizacje te pozostają nadal partiami<sup>19</sup>, a głoszone hasła są wykorzystywane głównie w celach instrumentalnych dla zagospodarowania określonego elektoratu pojmowanego jako „elektorat protestu”. W tym wypadku antypartyjność przybiera postać apelu o charakterze populistycznym i wymierzona jest przeciwko funkcjonującym ugrupowaniom ustabilizowanym oraz ich sposobowi realizowania polityki. Antypartyjność może

<sup>16</sup> Zob. U. Backes, E. Jesse: *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*. Bonn 1993, s. 474.

<sup>17</sup> Zob. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 180.

<sup>18</sup> Zob. *Antypartyjność*. W: *Leksykon politologii*. Red. A. Antoszewski, R. Herbut. Wrocław 1999, s. 30.

<sup>19</sup> Zob. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 209.

być również traktowana jako negacja partii jako instytucji w ogóle. Tu paradoksalnym zdaje się być, iż przeciwko partii jako instytucji występują same partie<sup>20</sup>. W tym ostatnim przypadku uważa się, że organizacje starają się działać na zasadach niesformalizowanych, w oparciu o bezpośrednie uczestnictwo „członków” w działaniach politycznych. Z tego powodu ulice miast są głównym polem aktywności tych ugrupowań. Zdarzyć się może, że dana organizacja celowo utajnia przynależność części jej członków, co może być podyktowane względami formalnoprawnymi, tj. obawami przed represjami ze strony instytucji państwowych. W Niemczech problem ten dotyczy przede wszystkim Narododemokratycznej Partii Niemiec, której członkowie musieli brać pod uwagę ustawodawstwo i zasady tzw. *Berufsverbot* – zakazu przyjmowania do pracy w administracji państwowej lub szkolnictwie osób podejrzanych o sprzyjanie ugrupowaniom ekstremistycznym, kwestionującym konstytucyjny porządek RFN<sup>21</sup>.

Państwo jest traktowane przez skrajną prawicę nie jako polityczna organizacja społeczeństwa (*Gesellschaft*), lecz organizacja wspólnoty narodowej (*Volksgemeinschaft*)<sup>22</sup>. Partie te głoszą konieczność istnienia państw narodowych, przeciwstawiając się tworzeniu organizmów politycznych o charakterze ponadnarodowym. Zadaniem takiego państwa jest ochrona wspólnoty narodowej, a w szczególności odpowiedniego poziomu jej bytu. W tym celu powinno ono prowadzić nacjonalistyczną politykę gospodarczą, chroniąc krajowy przemysł i troszcząc się jednocześnie o miejsca pracy wyłącznie dla członków określonej (własnej) wspólnoty narodowej. Podstawą gospodarczego programu tych ugrupowań jest tzw. „szowinizm dobrobytu” (*welfare chauvinist*), przejawiający się w popieraniu zasad „państwa dobrobytu” (*welfare State*), jednakże dostępnego tylko i wyłącznie dla członków wspólnoty narodowej. Skrajna prawica odrzuca zasadniczo instytucję „państwa dobrobytu” obejmującego wszystkich obywateli, albowiem część z nich to emigranci, a więc

<sup>20</sup> Ibidem, s. 210. R. Herbut rozróżnia, za C. Mudde, wśród antypartyjnych nastawień tzw. ekstremistyczne (negacja partii jako instytucji) oraz populistyczne (negacja partii ustabilizowanych).

<sup>21</sup> Jednym z przykładów stosowania zasad *Berufsverbot* w RFN jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe z 28 sierpnia 1986 r., w którym potwierdzono zasadność odmowy zatrudnienia Rolfa Kosieka w charakterze stałego wykładowcy w Szkole Technicznej w Nurlingern ze względu na jego „brak lojalności wobec porządku konstytucyjnego”. Podstawową przyczyną nieprzedłużenia umowy o pracę była jego przynależność do NPD. Warto nadmienić, że tego samego dnia Trybunał wydał analogiczne orzeczenie w podobnej sprawie dotyczącej członkini organizacji skrajnie lewicowej. Zob. Internet: <http://www.media.org.pl/etpcz48.htm>

<sup>22</sup> Zob. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 181.

nie członkowie wspólnoty narodowej. Partycypowanie przez „obcych” w „dobrodziejstwach” państwowej osłony socjalnej jest jednym z argumentów tych ugrupowań przemawiającym za zaostreniem polityki emigracyjnej.

W ramach państwa narodowego partie te na ogół godzą się na „prorynkową i neoliberalną opcję rozwoju”<sup>23</sup>. Spotkać można także postulaty ograniczonej gospodarki wolnorynkowej z interwencjonizmem państwowym, prowadzącym aż do pełnego etatyzmu gwarantującego równą dystrybucję dóbr pośród wszystkich członków wspólnoty narodowej<sup>24</sup>. W tym ostatnim wypadku daje się zauważyć zbieżność postulatów ekonomicznych z panującym w faszyzmie i nazizmie systemem gospodarczym, gdzie ekonomia miała służyć zapewnieniu bytu wspólnoty narodowej.

W programowym apelu skrajnej prawicy polityczna organizacja wspólnoty narodowej – państwo musi być silne nie tylko jako organizm gospodarczy i polityczny. Interesy wspólnoty muszą być gwarantowane także przez siłę militarną państwa, stąd w programach tego typu partii znaleźć można również ideę militarysty<sup>25</sup>.

Wielość ugrupowań politycznych zaliczanych do skrajnej prawicy wymusiła potrzebę ich klasyfikacji. Mamy tu na uwadze ultrapravicowe partie starego typu (starej lub tradycyjnej skrajnej prawicy) oraz partie ultrapravicowe nowego typu<sup>26</sup>. Partie starego typu charakteryzuje nostalgia za ideałami faszystowskimi (stąd możemy je określić jako partie neofaszystowskie), antydemokratyzm połączony z negowaniem instytucji reżimu demokratycznego, antyparlamentaryzm, antypartyjność (negacja partii jako instytucji), głoszenie haseł nadrzędności wspólnoty narodowej i jej interesów, wrogi stosunek wobec innych – „obcych” etnicznie. Partie te mogą być, jak choćby w przypadku NPD, personalnie powiązane z historycznymi ugrupowaniami faszystowskimi lub nazistowskimi. W sposobie uprawiania polityki daje się zauważyć większe preferowanie działań zmierzających do „opanowania ulicy” aniżeli funkcjonowanie jako opozycja parlamentarna. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że mimo hasłowego antyparlamentaryzmu, biorą udział w grze wyborczej. Partie te ze swoją nostalgią za faszyzmem czy nazizmem krytycznie ustosunkowują

<sup>23</sup> Ibidem, s. 122.

<sup>24</sup> Zob. W. S o k ó ł: *Klasyfikacja partii...*, s. 53.

<sup>25</sup> Zob. U. B a c k e s, E. J e s s e: *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*. Bonn 1993, s. 474.

<sup>26</sup> Zob. B. B a n k o w i c z: *Skrajna prawica jako opozycja polityczna w demokracjach Europy Zachodniej...*, s. 193; *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Red. A. A n t o s z e w s k i, R. H e r b u t..., s. 121.

się do ekonomiki wolnorynkowej, nie dającej gwarancji zapewnienia dobrobytu wspólnoty narodowej.

Partie nowego typu, określane także jako postindustrialne, powstały w reakcji na problemy i konflikty związane z kryzysem systemu politycznego socjaldemokratycznego państwa dobrobytu. Ugrupowania te posługują się populistyczną retoryką, głosząc hasła antypartyjności. Negując sposób uprawiania polityki przez uznane partie, nie domagają się jednak ich likwidacji jako instytucji<sup>27</sup>. Zasadniczą płaszczyzną rywalizacji preferowaną przez nie jest parlament. W kwestii systemu gospodarczego stoją one na stanowisku wspierania myśli neoliberalnej.

Zasadniczo, skrajnie prawicowe partie starego typu nie są partiami relewantnymi. Będąc ugrupowaniami twardej opozycji, nie są brane pod uwagę przy przetargach koalicyjnych. Do połowy lat 90. XX w. uważano, że posiadają zbyt mały potencjał wyborczy, aby mogły liczyć się jako współuczestnik gry politycznej. Sytuacja ta uległa jednak zmianie. W 1994 r. we Włoszech w skład rządu Silvio Berlusconi weszli przedstawiciele – zaliczanej do partii starego typu – Włoskiego Ruchu Społecznego-Prawica Narodowa (*Movimento Sociale Italia-*

*no-Destra Nazionale* – MSI-DN), występującego w wyborach jako Sojusz Narodowy (*Alleanza Nazionale* – AN)<sup>28</sup>. W wyniku wyborów (w 1999 r.) w Austrii w lutym 2000 r. powstał koalicyjny gabinet składający się z partii chadeckiej i Austriackiej Partii Wolnościowej (*Freiheitliche Partei Österreich* – FPÖ), zaliczanej do partii skrajnej prawicy nowego typu.

Poza tymi sporadycznymi przypadkami trudno jest jednak mówić o relewancji tych ugrupowań. G. Sartori zaproponował jednakże klasyfikowanie jako relewantnych także i tych partii, które mają pośredni wpływ (np. poprzez szantaż polityczny) na zachowania partii uznanych za relewantne<sup>29</sup>. Wydaje się, że z takim szantażem politycznym mieliśmy do czynienia w wypadku ogólnozwiązkowych wyborów parlamentarnych w Niemczech we wrześniu 2002 r., gdy w warunkach bardzo ostrej rywalizacji i niepewnych wyników chadecja starała się zagospodarować część skrajnie prawicowego elektoratu.

Do rodziny partii prawicowo-ekstremistycznych w Niemczech zalicza się także Partię Republikańską (*Die Republikaner* – REP), Niemiecką Unię Ludową (*Deutsche Volksunion* – DVU) oraz Narodowodemokratyczną Partię Nie-

<sup>27</sup> Zob. R. Herbut: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 210.

<sup>28</sup> Zob. B. Bankowicz: *Skrajna prawica jako opozycja polityczna w demokracjach Europy Zachodniej...*, s. 190, 193.

<sup>29</sup> Zob. R. Herbut: *Systemy partyjne w Europie Zachodniej – ciągłość i zmiana. Studium porównawcze*. Wrocław 1996, s. 175.

miec (*Nationaldemokratische Partei – NPD*)<sup>30</sup>. Dwie pierwsze zaliczane są do partii nowego typu, gdzie REP określona została przez Armina Pfahl-Traughera jako partia „zmodernizowanej prawicy ekstremistycznej” (*Partei des modernisierten Rechtsextremismus*), zaś DVU jako partia wyborcza bez struktur (*Wahlpartei ohne Parteistruktur*)<sup>31</sup>.

NPD jest skrajnie prawicową partią starego typu, powstała w listopadzie 1964 r. w Hanowerze na bazie innej, będącej w stanie rozkładu organizacyjnego, skrajnie prawicowej partii – Niemieckiej Partii Rzeszy (*Deutsche Reichspartei – DRP*). Ta ostatnia była personalnie powiązana z Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partią Robotniczą (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeitspartei – NSDAP*), albowiem w jej ścisłym kierownictwie zasiadali wysocy funkcjonariusze partii nazistowskiej, a także członkowie Sztafet Ochronnych (*Schutz Staffeln – SS*)<sup>32</sup>. Także w pierwszym składzie kierownictwa NPD zdecydowaną większość posiadali byli członkowie NSDAP<sup>33</sup>.

Okres rozkwitu NPD przeżywała w drugiej połowie lat 60. XX w. W 1967 r.

61 przedstawicieli tej partii zasiadało w siedmiu parlamentach krajowych RFN. W 1969 r. NPD uzyskała wynik 4,3% głosów poparcia w wyborach ogólnofederalnych i był to jej najlepszy wynik w tego typu wyborach w całej dotychczasowej historii tej partii<sup>34</sup>. W 1967 r. liczyła ona około 33 tys. członków, jednakże dekada lat 70. charakteryzowała się silnym topnieniem jej szeregów, by w 1980 r. osiągnąć pułap 7 200 osób.<sup>35</sup>

W drugiej połowie lat 90. NPD zaczęła przeżywać pewien renesans, aktywizując się głównie w nowych landach. W 1990 r. liczba członków oscylowała wokół 5 tys. W 2001 r. partia liczyła już 6 500 członków, a według Urzędu Ochrony Konstytucji (UOK) pod koniec 2002 r. do partii tej oficjalnie należało 6 100 osób. Warto jednakże zaznaczyć, że pozostałe dwie skrajnie prawicowe partie poniosły w tym czasie dotkliwsze straty, albowiem liczba ich członków spadła w przypadku REP z 13 000 w 2000 r. do 9 000 w 2002 r. Natomiast liczebność członków DVU zmalała z 17 000 w 2000 r. do 13 000 w 2002 r.<sup>36</sup> Utrzymanie się

<sup>30</sup> Tak klasyfikują te partie zarówno politolodzy, jak i niemiecki Federalny Urząd Ochrony Konstytucji.

<sup>31</sup> Zob. A. Pfahl-Traugher: *Der organisierte Rechtsextremismus in Deutschland nach 1945. W: Rechtsextremismus in der Bundesrepublik Deutschland. Eine Bilanz.* Bonn 2000, s. 85, 89.

<sup>32</sup> Zob. W. Krzyżaniak: *Zorganizowana skrajna prawica w RFN...*, s. 72.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 202–203.

<sup>34</sup> Zob. *Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny.* Poznań 1999, s. 381.

<sup>35</sup> Ibidem. Por. też: U. Backes, E. Jesse: *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland...*, s. 81.

<sup>36</sup> Por. *Verfassungsschutzbericht 2002, Senatsverwaltung für Innere.* Berlin 2003, s. 26.

NPD jako aktora politycznego na niemieckiej scenie politycznej oraz jej rywalizacja w grze wyborczej 2002 r. jest tym bardziej godna uwagi, że partia działała w latach od 2001 do 2003 w warunkach toczącego się przeciwko niej procesu delegalizacyjnego. W styczniu 2001 r. wniosek taki złożył do Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe rząd niemiecki, a w ślad za nim uczyniły tak Bundestag i Bundesrat. Proces ten załamał się ostatecznie w marcu 2003 r., gdy Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie z powodu zbyt silnej infiltracji tej partii przez niemiecki kontrwywiad (UOK). Już bowiem w połowie 2002 r. pojawiła się teza, według której głoszone przez niektórych działaczy tej partii antydemokratyczne hasła mogły być wynikiem operacyjnych działań UOK<sup>37</sup>.

W wyborach 22 września 2002 r. NPD wystawiła kandydatów we wszystkich szesnastu landach. Komentarze wyników wyborczych podkreślały klęskę ugrupowań skrajnie prawicowych. W warunkach emocjonującej „walki” o pojedyncze mandaty do Bundestagu zabrakło jednak głębszej refleksji nad ogólnymi wynikami wyborów. Pomimo oczywistej przegranej NPD, warto zwrócić uwagę na fakt, iż ugrupowanie to otrzymało 214 872 głosów, tj.

0,45% ogółu (tzw. drugich głosów, a więc oddawanych na partię) ważnych głosów<sup>38</sup>. (Zabrakło 0,05% głosów, by partia ta mogła otrzymać zwrot kosztów uczestnictwa w wyborach.) Istotnym wydaje się fakt, że wzrosło ogólnoniemieckie poparcie dla tej partii, albowiem w poprzednich wyborach do Bundestagu w 1998 r. NPD otrzymała 126 571 głosów, a więc mniej o 88 301 głosów. Ogólny wynik poparcia tzw. pierwszych głosów (głosy oddane na konkretnego kandydata) wyniósł 102 914 (0,22%) w skali całego związku. Fiasko próby delegalizacji, partycypacja w rywalizacji wyborczej i wystawienie własnych list kandydatów jest widowym znakiem, że ugrupowanie to dalekie jest od zaprzestania działalności na niemieckiej scenie politycznej. Partia ta, od chwili powstania, starała się zawsze mobilizować i uczestniczyć w wyborach zarówno na szczeblu krajów, jak i federacji. Nigdy więc nie zagrażała jej utrata statusu prawnego z powodu sześćdziesięcioletniej przerwy w uczestnictwie w wyborach. Taki bowiem wymóg nakłada na partie niemiecka ustawa o partiach politycznych z 24 lipca 1969 r.<sup>39</sup>

Apel wyborczy NPD z 2002 r., a także analiza treści głoszonych haseł skłania do głębszej refleksji nad charakterem tego ugrupowania. Pojawia się bo-

<sup>37</sup> Okazało się, że na około 200 przedstawicieli kierowniczej struktury NPD, aż 30 było współpracownikami UOK. Por. P. J e n d r o s z c z y k: *Agenci u neonazistów*. „Rzeczpospolita” 31 lipca 2002.

<sup>38</sup> Por. Internet: <http://www.bundeswahlleiter.de/lwls.htm>

<sup>39</sup> Zob. M. C h m a j, W. S o k ó ł, M. Ż m i g r o d z k i: *Teoria partii politycznych*. Lublin 1999, s. 102.



wiem pytanie, na ile jest to partia pozostająca elementem twardej opozycji? Jak głęboki jest jej poziom antysystemowości, czy jest partią oderwaną, antypartią czy tylko partią protestu? Z pewnością jest partią dalekiej prawicy, a umieszczenie jej na skali lewica – prawica w punkcie ekstremum tej ostatniej wydaje się jak najbardziej wskazane.

Przyjęty w 1965 r. *Manifest NPD* oraz dokument *Zasady naszej polityki* były apelem politycznym charakteryzującym się nacjonalizmem, rewanzyzmem, apologią III Rzeszy – stawianej za wzór silnego narodowego państwa, kultywowaniem pamięci o nazistowskiej armii, co przejawiało się także w kwestionowaniu zbrodni dokonywanych przez Wehrmacht w czasie wojny. Znajdowały się tam także antykomunizm i demagogia socjalna<sup>40</sup>.

W 1967 r. pojawiły się jednak nowe elementy apelu programowego NPD. Partia ta otwarcie zadeklarowała antyradzieckość i antyamerykanizm (ten ostatni kultywowała także w 2003 r.). Według tej partii, ZSRR i USA odpowiadały za podział państwa i narodu niemieckiego. W dokumencie wprost nawiązano do nazistowskiej idei wspólnoty narodowej (*Volksgemeinschaft*). Postulowano także tworze-

nie silnej niemieckiej armii narodowej. Otwarcie nawiązano do idei reżimu totalitarnego, gdzie silne państwo miało [...] „nadawać wartość i sens życiu jednostki.”<sup>41</sup> Zanegowano międzynarodowe decyzje w kwestii powojennych granic Niemiec, określając je jako „wyrządzone Niemcom na Wschodzie bezprawie”<sup>42</sup>. Według Wojciecha Krzyżaniaka, analiza programu tej partii nie uprawnia do twierdzenia, że nosi ona charakter partii neofaszystowskiej. Taki wniosek należy jednak wywieść z lektury materiałów propagandowych, partyjnej prasy i przemówień czolowych ideologów partii<sup>43</sup>.

W *Manifestie 1984* z tegoż roku pojawiły się nowe elementy programowe. Przyjęto w nim koncepcję „narodowego neutralizmu”, który miał być ceną za zjednoczenie Niemiec. Stąd wynikał dalszy postulat – opuszczenia przez RFN bloku wojskowego NATO oraz żądanie likwidacji baz wojska amerykańskiego znajdujących się na terytorium Niemiec Zachodnich. Postulat ten pozostawał aktualny także i w 2003 r. Duży nacisk położono na kwestię napływu do Niemiec obcokrajowców, którzy mieli nie tylko odbierać niemieckie miejsca pracy, ale stanowić zagrożenie dla narodowej kultury<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> Zob. W. Krzyżaniak: *Zorganizowana skrajna prawica w RFN...*, s. 210–211; *Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny...*, s. 381.

<sup>41</sup> W. Krzyżaniak: *Zorganizowana skrajna prawica w RFN...*, s. 213.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> W. Krzyżaniak: *Zorganizowana skrajna prawica w RFN...*, s. 215–219.

<sup>44</sup> *Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny*. Red. H. Dmochowska, Poznań 1999, s. 382.

Zjednoczenie Niemiec w 1990 r. stanowiło realizację jednego z podstawowych postulatów NPD. Jednakże fakt ten uznano w tej partii jedynie za etap na drodze do „prawdziwego zjednoczenia”, którym ma być przyłączenie „Niemiec Wschodnich”, a więc powrót do granic z 1936 r.<sup>45</sup> Jako „Niemcy Wschodnie” rozumiane są tu były tereny należące do III Rzeszy, a obecnie „pozostające w obcych rękach” (*Deutsches Land in fremder Hand*)<sup>46</sup>.

Na początku XXI w. partia ta przeciwstawiła ideę silnego państwa (Rzeszy) podstawowym pryncypiom i wolnościom reżimu demokratycznego. W marcu 2002 r. podczas ogólnozwiązkowego zjazdu NPD w Königsutter jej przewodniczący Udo Voigt, mówiąc o „walce o Niemcy” jako podstawowym celu narodowych demokratów, wskazał wskrzeszenie Rzeszy Niemieckiej, do której drogą miałyby być sama NPD (*Ziel sei „das Reich”, „der Weg die NPD!”*)<sup>47</sup>.

Ważnym zdaje się być – dla naszych rozważań – postulowany przez NPD

„nowy porządek” oznaczający zmianę liberalno-kapitalistycznego systemu i zastąpienie go narodowym kolektywizmem. W „nowym porządku” narodowa wspólnota przeciwstawiona została wieloetnicznej społeczności. Naród niemiecki, pojmowany jako „wspólnota obywateli w sensie naturalnym i etnicznym”, definiowany jest, co ważne, jako organizm biologiczny, rasowo jednolity<sup>48</sup>.

W programie partii interesy indywidualnej jednostki muszą być podporządkowane wspólnocie narodowej<sup>49</sup>. Nie brak jest akcentów wyrażających nostalgię za nazizmem, a w wielu wystąpieniach publicznych funkcjonariuszy nazistowskich Niemiec wynosi się do rangi narodowych bohaterów, czego przykładem jest cześć, jaką otaczają działacze młodzieżowej przybudówki NPD – *Junge Nationaldemokraten* (JN) nazistowskiego dygnitarza – Rudolfa Hessa<sup>50</sup>.

Niezwykle silne są w tej partii postawy skierowane przeciwko obcokrajowcom. Przedstawiciele NPD głoszą przy okazji idee rasistowskie, upatru-

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> Określenie takie widnieje na drukach ulotnych, m.in. Junge Landsmanschaft Ostpreussen – organizacji ściśle współpracującej z NPD. Por. Internet: <http://www.jlomeckpomm.de> [Wydruk strony znajduje się w zbiorach autora.]

<sup>47</sup> *Verfassungsschutzbericht 2002*. Berlin 2003 s. 55.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>49</sup> „Przyszłość i praca dla lepszych Niemiec!” Program wyborczy NPD 2002 r. [Wydruk znajduje się w zbiorach autora.]

<sup>50</sup> Członkowie NPD starają się uczestniczyć w corocznych obchodach rocznicy śmierci Hessa. Główny organ prasowy NPD „Deutsche Stimme” zamieścił rocznicowy artykuł poświęcony Hessowi, zatytułowany: *Walka na ulicach – Rudolf Hess – Męczennik wolności*. Zob. *Verfassungsschutzbericht 2002*. Berlin 2003, s. 58.

jąc zarazem miejsca w RFN wyłącznie dla członków niemieckiej, biologicznej wspólnoty narodowej. W maju 2002 r. Udo Voigt definiował „naród” jako wspólnotę wszystkich pokrewnych sobie Niemców, odmawiając jednocześnie uznania za Niemców przedstawicieli „euro-afro-azjatyckich narodowych mieszanek” (*euro-afro-asiatische Mischbevölkerung*) znajdujących się w RFN<sup>51</sup>.

Niemal otwarcie głoszony jest przez członków NPD antysemityzm. Nastroje takie przejawiały się w ostatnim okresie przede wszystkim w związku z działaniami wojennymi USA w Iraku. Antyamerykanizm cechował to ugrupowanie niemal od zarania jego powstania, jednakże na początku pierwszej dekady XXI w. nastawienie to połączone zostało z antysemityzmem. USA (sojuszniczek Izraela) postrzegane są jako „imperium zła”. W obszernym tekście programu wyborczego NPD gros miejsca poświęcono właśnie Stanom Zjednoczonym, ukazując je jako „zachłanne imperium”, będące przyczyną wielu konfliktów zarówno w Europie (Jugosławia – Kosowo), jak i na Bliskim Wschodzie (obie wojny przeciwko Irakowi).

Według NPD, celem NATO jest zabezpieczanie politycznych i gospodarczych interesów USA w Europie. Stąd

partia ta domaga się wystąpienia z tego paktu i usunięcia z RFN baz wojsk amerykańskich. Co więcej, wysunięto tezę, iż udział wojska niemieckiego w operacjach pokojowych, np. w Afganistanie, służy wyłącznie Amerykanom, a nie Niemcom. Dlatego też żąda wycofania Niemiec z aktywnego wspierania wszelkich interwencji zbrojnych poza terytorium państwa.

Wizja systemu gospodarczego oparta jest na podstawowej wytycznej programu partii, a więc na jego podporządkowaniu potrzebom i interesowi wspólnoty narodowej. Według NPD, celu tego nie można zrealizować bez pełnego wprowadzenia narodowej własności głównych gałęzi przemysłu. Stąd też postulowana nacjonalizacja „gigantycznych wielonarodowych koncernów” (*Multinationale Mamutkonzerne*)<sup>52</sup>. Proces nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu „przejętych przez obce kapitałowo organizmy gospodarcze” partia ta postuluje przeprowadzić dwuetapowo. W pierwszym etapie koncerny te miałyby być poddane demokratycznej kontroli, definiowanej jako „demokratyczna kontrola narodowa”. W drugim, zagraniczny kapitał winien być przejmowany przez naród niemiecki<sup>53</sup>. W myśl wyborczego programu, RFN winna zapewnić miejsca pracy przede wszystkim Niemcom, będącym

<sup>51</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>52</sup> Zob. *Zukunft und Arbeit für ein besseres Deutschland!* Berlin 2002, s. 14.

<sup>53</sup> Ibidem.

członkami wspólnoty narodowej (*Arbeitsplätze zuerst für Deutsche*), im też – wyłącznie – przysługiwać powinno prawo partycypacji w dobrodziejstwach państwa socjalnego. Poruszając kwestię zatrudnienia i bezrobocia, partia stara się wykorzystywać demagogiczne hasła skierowane przeciwko obcokrajowcom, proponując pozbawienie ich pomocy socjalnej oraz wprowadzenie dla nich ustawowego zakazu wykonywania pracy. Zakaz ten jednak nie powinien dotyczyć tych stanowisk, gdzie nie ma „niemieckich robotników”<sup>54</sup>.

Interesującym wydaje się postulowany przez NPD zakaz nabywania ziemi i własności niemieckiej przez obcokrajowców. Ziemia bowiem rozumiana jest przez nich jako siedlisko i własność niemieckiej wspólnoty narodowej (*Grund und Boden sind Eigentum des deutschen Volkes*)<sup>55</sup>. Pozbywając się jej i oddając w obce ręce, naród pozbawiłby się własnych korzeni i tożsamości.

W wyborczym manifeście wyrażona została wprost idea antypartyjności. Istniejąca w RFN demokracja parlamentarna umożliwiła w rzeczywistości pozbawienie wpływu na decyzje polityczne ogółu obywateli, zaś uznane partie utraciły możliwość i wolę transmitowania decyzji narodu do instytucji wykonaw-

czych. NPD stwierdza w swoim programie, że faktyczne rządy w państwie sprawuje „oligarchiczny kartel partyjny” (*oligarchische Parteienkartell*), który decyduje o zawartości list kandydatów do organów ustawodawczych. Kartel ten decyduje tym samym o ich składzie (np. Bundestag). Wpływa także na obsadę organów wykonawczych (np. rząd związkowy, rządy krajowe, warstwa kierownicza w administracji)<sup>56</sup>.

Jedynym sposobem przezwyciężenia „rządów kartelu partii” jest zmiana systemu politycznego na silny prezydencaлизм. Prezydent związkowy wyłaniany byłby w drodze powszechnych i bezpośrednich wyborów. Silna pozycja ustrojowa prezydenta gwarantowałaby – zdaniem NPD – jego niezależność wobec oligarchii partyjnej<sup>57</sup>. Silna egzekutywa nie może być wyłanianą w drodze partyjnych przetargów, albowiem wynikiem gry interesów uznawanych partii jest nierealizowanie przez rząd woli ogółu obywateli.

Władza sędziowska winna również realizować wolę narodu. Aby związać aparat sprawiedliwości z wolą narodu, zaproponowano bezpośrednie wybory sędziów przez naród (*Direktwahl der Richter durch das Volk*).

Z jednej strony, zauważa się w oficjalnym programie NPD elementy de-

<sup>54</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>57</sup> Ibidem.

mokracji partycypacyjnej (bezpośredni wpływ na instytucje państwa – egzekutywa, legislatura i wymiar sprawiedliwości), a z drugiej, partia ta nie skrywa nostalgii za realizacją zasad państwa autorytarnego opartego na silnej pozycji prezydenta.

Paradoksalnie, NPD – oskarżana o głoszenie idei totalitarnej, sama stawia zarzut demokracji niemieckiej o fasadowy jej charakter, skrywający w istocie system totalitarny. Totalitaryzmowi temu przeciwstawiane jest populistyczne hasło wolności (*Freiheit statt Totalitarismus*). Wolność taka jest wolnością „do” – głoszenia własnych haseł, życia w zgodzie z własnymi (narodowymi) normami i wzorcami zachowań. Jest to także wolność „od” – represyjnego ustawodawstwa, inwigilacji, przymusu akceptacji „multikulturalnego” charakteru społeczeństwa. Według NPD, w funkcjonującym w Niemczech porządku demokratycznym brak jest pełnej możliwości wyrażania swoich poglądów, zaś polityczni przeciwnicy układu rządzącego są stale represjonowani przez organa policji.

System edukacyjny podporządkowany został jednej, ściśle określonej ideologii związanej z liberalizmem. Partia za-

rzuca „rządowi” prowadzenie indoktrynacji młodzieży szkolnej, powiązanej z deprecjonowaniem takich wartości jak rodzina i naród. Osoby sprzeciwiające się tym działaniom napotykać na szykany ze strony państwa niemieckiego. W dokumencie wyborczym partia zarzuca niemieckim służbom specjalnym podejmowanie aktywnych działań przeciwko „obywatelom krytykującym proces globalizacji oraz multikulturowe szaleństwo” (*gegen Bürger, die Kritik an Globalisierung und multikulturellem Wahnsin äußern*)<sup>58</sup>.

W tym kontekście NPD ma charakter partii antysystemowej, albowiem programowo odrzuca podstawowe pryncypia zastanej, demokratycznej rzeczywistości politycznej. Co więcej, stara się za taką (antysystemową) uchodzić w oczach elektoratu<sup>59</sup>. Partia antysystemowa definiowana jest jako partia kwestionująca podstawy i idee porządku politycznego, dążąca zarazem do zmiany rządu oraz zapowiadająca, iż w przypadku przejęcia władzy: „[...] radykalnie przeobrazi istniejący system polityczny.”<sup>60</sup>

Określana jest także jako ugrupowanie fundamentalnej opozycji odrzucające i czynnie zwalczające główne pryncypia zastanego porządku społecznego<sup>61</sup>.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 29–30.

<sup>59</sup> Plakaty z hasłem *Gegen System und Kapital – Unser Kampf ist national – NPD* kolportowane były w 2002 r. w wielu miastach niemieckich. Zob. W. Z u b e r: *Rechtsextremistische Parteien*. Mainz 2002, s. 9.

<sup>60</sup> Zob. *Słownik polityki*. Red. M. B a n k o w i c z. Warszawa 1996, s. 15.

<sup>61</sup> Zob. W. S o k ó ł: *Klasyfikacja partii...*, s. 35.

Partia taka odrzuca już „samą koncepcję liberalnej demokracji”<sup>62</sup>. Działająca w Niemczech NPD w miejsce „liberalno-kapitalistycznego” systemu (*liberal-kapitalistischen System*) postuluje stworzenie systemu opartego na idei niemieckiego socjalizmu (*deutschen Sozialismus*), w którym mowa jest o „narodowych, politycznych formach porządku” (*nationale, politische Ordnungsform*)<sup>63</sup>.

Gdzieś jednak powinno istnieć forum, na którym hasło negacji systemu musi być wyrażone przez ugrupowania antysystemowe. Paradoksalnie, to właśnie negowany system umożliwia wyrażenie takiego apelu. „Antysystemowa” partia musi zatem przyjąć przynajmniej niektóre zasady systemu demokratycznego. W obszarze tych zasad może podjąć rywalizację z innymi aktorami sceny politycznej. Rywalizacja taka *de facto* istnieje, nawet przy taktyce izolacji takiej partii przez inne „ustabilizowane” ugrupowania, już w momencie przystąpienia ugrupowań antysystemowych do gry wyborczej. Wyłania się tu jednak problem, czy partia mieniąca się „partią antysystemową” jest wówczas jeszcze taką partią?

R. Herbut wskazuje na szereg dyskusyjnych kwestii w odniesieniu do klasyfikowania danej partii jako „antysystemowej”<sup>64</sup>. Niewystarczającym jest przyjęcie samego kryterium oceny apelu ideologicznego, gdyż głoszone przez takie partie idee i postulaty mogą charakteryzować się dużą niespójnością. Program partii antysystemowej rzeczywiście może być niekonsekwentny i wewnętrznie sprzeczny. Jednak, mimo nawet swej niespójności, będzie on negował istniejący porządek ustrojowy. Według R. Herbuta, niewystarczającym może być uznanie dążenia do obalenia istniejącego reżimu politycznego, gdyż: „Zamiar [...] nie gwarantuje jeszcze efektów.”<sup>65</sup>

Jednakże jeżeli nawet taka partia nie jest w żadnym stopniu relewantna, to nie zmienia to faktu, iż dąży do zmiany systemu, innymi słowy – nie tylko zajmuje jakieś stanowisko, lecz stara się je urzeczywistnić. R. Herbut zwraca uwagę także na problem związany ze zmianą charakteru partii, gdy przestanie ona być antysystemową. Istnienie takiego problemu potwierdza choćby *casus* uznawanej, w swoich początkach, za antysystemową partii Zielonych (*Die Grünen*) w RFN<sup>66</sup>.

<sup>62</sup> Zob. R. Herbut: *Systemy partyjne w Europie Zachodniej ciągłość i zmiana. Studium porównawcze...*, s. 185.

<sup>63</sup> Zob. *Rechtsextremismus in Stichworten Ideologien – Organisationen – Aktivitäten*. Hamburg 2001, s. 73.

<sup>64</sup> Zob. R. Herbut: *Systemy partyjne w Europie Zachodniej ciągłość i zmiana. Studium porównawcze...*, s. 184.

<sup>65</sup> Ibidem.

<sup>66</sup> Zob. E. Jesse: *Die Parteien im westlichen Deutschland von 1945 bis zur deutschen Einheit 1990*. W: *Parteiendemokratie in Deutschland*. Red. O. Gabriel, O. Niedermayer. Bonn 2001, s. 68.

Według R. Herbuta, nie możemy poddawać analizie jedynie takich elementów, jak: cele, zachowania i strategia partii. Koniecznym jest bowiem określenie tego, jak inni aktorzy sceny politycznej oceniają daną partię i czy uznają ją za antysystemową. W przypadku NPD trudno mówić o umiejscowieniu jej na osi lewica-prawica; jeśli już musimy odnieść się do tego układu, to jest to partia skrajnie prawicowa. Łatwiej jest umieścić tę partię w przestrzeni: partie prosystemowe – partie antysystemowe. NPD klasyfikowana jest w tym układzie jako partia antysystemowa<sup>67</sup>. Najważniejszym w jej wypadku wydaje się być uznanie jej przez innych aktorów politycznych za ugrupowanie antysystemowe, a więc ostatecznie, proponowane przez R. Herbuta, kryterium.

Stanowisko innych aktorów politycznych RFN wobec NPD wyrażone zostało we wnioskach o delegalizację tej partii skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe w 2001 r. Wnioski te wsparły wszystkie ugrupowania parlamentarne – od ekologów po chadecję.

Inicjatorami wniosków były partie koalicji rządowej Zieloni/B 90 oraz SPD, PDS, zaś opozycyjna CDU/CSU wniosek taki poparła. Przeciwko wnioskowi optowała jedynie FDP, twierdząc, że zdelegalizowana partia trudna będzie do kontrolowania<sup>68</sup>. Niemiecki federalny minister spraw wewnętrznych Otto Schily i ministrowie 14 z 16 landowych ministerstw spraw wewnętrznych uznali, iż NPD zagraża demokratycznemu systemowi RFN i jest antykonstytucyjna. Ponadto stwierdzono, iż NPD propaguje i sprzyja przemocy neonazistowskiej, skierowanej przeciwko cudzoziemcom i mniejszościom narodowym<sup>69</sup>.

Jak już wspomniano, proces delegalizacyjny zakończył się fiaskiem, mimo że niemal cała scena polityczna RFN uznała tę partię za negującą niemiecki porządek konstytucyjny. Część komentatorów stwierdziła jednakże, że wynik taki paradoksalnie świadczy o sile niemieckiej demokracji, w której możliwym jest funkcjonowanie także partii występującej programowo przeciwko jej pryncypiom<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> Zob. R. H e r b u t: *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych...*, s. 180.

<sup>68</sup> Zob. Internet: <http://www.wp.pl>. [Wydruk strony znajduje się w zbiorach autora.]

<sup>69</sup> Zob. Internet: <http://www.interia.pl> [Wydruk strony znajduje się w zbiorach autora.]

<sup>70</sup> Tekst powstał w końcu 2003 r. Warto jednak odnotować spektakularny sukces NPD w wyborach do Landtagu Saksonii we wrześniu 2004 r., gdzie partia ta uzyskała 9,2% poparcia, otrzymując 12 miejsc w 124-osobowym Landtagu.

Adam Holub:

***The German extreme Right in the face  
of the political system of the German Federal Republic  
– a case of the German National Democratic Party***

At the end of the 20th century in Europe, rightist extreme parties started to go through their renaissance. Among western democracies, the existence of such parties became a real problem as in some countries they were of relevant character (Austria, Italy). In other countries the parties became political actors who, considering their mattering electorate, could not be isolated only (France, Denmark). The extreme rightist parties in Germany include: the Republican Party (Die Republikaner – REP), the German People's Union (Deutsche Volkunion – DVU), and the German National Democratic Party (Nationaldemokratische Partei – NPD). The first two ones (REP and DVU) belong the extreme rightist parties of new type, whereas the NPD – to the parties of old type. The main ideological elements of the NPD's appeal are: radical nationalism combined with elements of racism, treating a State as a political organization of national community and not a society, a very strong position of the executive postulating introducing presidentialism, the preference of direct democracy, antiglobalism (threatening both culture and a national community), national property of land and main branches of economy, anti-Americanism together with anti-Semitism, the declared dislike of foreigners, and finally nostalgia for the political regime of the Nazi Third Reich.

The negation of "liberal-capitalistic" system and the postulate of creating a system basing on the idea of German socialism saying about "national, political forms of law and order" are typical of the NPD, which induces to think over an anti-system character of this party.